

Sikorski, Bogdan

Przemówienie wygłoszone podczas audiencji u papieża Jana Pawła II 13 II 1981 r.

Studia Płockie 10, 303-304

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bp Bogdan Sikorski

PRZEMÓWIENIE WYGŁOSZONE PODCZAS AUDIENCJI U PAPIEŻA JANA PAWŁA II 13 II 1981 r.

OJCZE ŚWIĘTY!

Przybywa dzisiaj do Namiestnika Chrystusowego kurs kapłanów święcony 11 lutego 1956 roku, w dzień Matki Boskiej z Lourdes, przez ś.p. biskupa Tadeusza Pawła Zakrzewskiego, w jego złoty jubileusz kapłaństwa. Kapłani jubilaci przybywają ze swoim biskupem dla podkreślenia jedności z ojcem Kościoła Płockiego i tej prawdy, że biskup jest znakiem jedności każdego prezbiterium z Wikariuszem Chrystusa. Przybywamy z głębokiej potrzeby serca, by modlić się na grobach świętych Piotra i Pawła i tu w stolicy chrześcijaństwa jeszcze raz przeżyć swoje powołanie, kapłaństwo, odnowić przyrzeczenia składane w dniu święceń prezbiteriatu. Przybywamy do Waszej Świątobliwości mając zawsze żywo w pamięci teologiczną prawdę o prymacie i słowa Jezusowe: „Ty jesteś Piotr, czyli opoka. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego”, oraz „Paś baranki moje”. Przybywamy, ażeby paść do stóp Papieża — Polaka, prosić o apostołskie błogosławieństwo na kapłańską służbę ludziom w dalszych latach, przywieźć radości i wielkie troski Narodu, który żyje nad Wisłą płynącą obok wawelskiej i płockiej katedry, nad Wartą, Bugiem i Odrą. Prosimy też o błogosławieństwo dla ponad 900 lat istniejącego Kościoła płockiego, który w tym roku w maju będzie przeżywał 40-lecie męczeństwa arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, czcił Arcybiskupa — Męczennika i wszystkich Męczenników Płockich z okresu prześladowania Kościoła przez hitlerowców, a było ich stu księży, także biskup sufragan Wetmański, i 3 kleryków. 50 między innymi zamordowano w Działdowie, 25 w Dachau, 12 rozstrzelano na terenie diecezji. Czcząc 105 męczenników pragniemy zachęcić się do jeszcze ofiarniejszego apostołstwa i naśladować Waszą Świątobliwość, który na Wzgórzu Męczenników w Otranto uczcił 800 męczenników — świadków Chrystusa, za wiarę pozbawionych 500 lat temu życia, ogłoszonych przez Klemensa XIV świętymi. Wygłosił wówczas Ojciec Święty homilię, która zawiera teologię męczeństwa. Studiowaliśmy ją i analizowaliśmy dokładnie i utwierdziliśmy się w przekonaniu, że nasi Męczennicy Płocky są prawdziwymi męczennikami w sensie kościelnym, teologicznym, bo zadano im śmierć in odium fidei. Drukuje się obszerna monografia, dokładnie, krytycznie opracowane biogramy wraz z fotografiami naszych męczenników, pragniemy, ażeby ich świadectwo nie pochłonęła otchłń wieków, pragniemy — dzisiejsze pokolenie, wyrosłe z tego męczeństwa, upro-

się sobie Ich wstawiennictwo u Boga, podziękować za łaski, które spłynęły i spływają na diecezję przez ofiarę ich życia, za Papieża — Polaka, za wytrwanie w przyrzeczeniach i powołaniu.

Zgromadzeni u boku Ojca Świętego oświadczamy zdecydowanie i z mocą, iż chcemy przeżywać nasze kapłaństwo, posługę, powołanie zgodnie z nauką Waszej Świętobliwości w tej materii. Chcemy więc pozostawać zawsze świadomie i ofiarnie: „na służbę najważniejszych spraw człowieka (...) jego wiecznego zbawienia”, starając się o to, by w nas była „pokorna gotowość odbierania darów Ducha Świętego i obdarowywania innych owocami miłości i pokoju — obdarowywania ich tą pewnością wiary, z której płynie głębokie poczucie sensu ludzkiego bytowania oraz umiejętność wprowadzania ładu moralnego w życie osób i ludzkich środowisk”. Chcemy szczerze, jak uczy Wasza Świętobliwość, kochać Chrystusowe kapłaństwo” i wytrwać przy nim, także poprzez krzyż”. To mocne postanowienie złożyliśmy w uroczystym dniu srebrnego jubileuszu kapłaństwa do Najświętszego Serca Jezusa przez przyczynę świętego Piotra Apostoła. To postanowienie składamy też w ręce Jego następcy — Waszej Świętobliwości, Ojca Chrześcijaństwa i Przyjaciela prezbiterium współczesnego świata.

Z tego pięknego dnia wyniesiemy też zachętę Waszej Świętobliwości na dalsze życie, zawartą w tych słowach: „I dlatego musimy wszyscy codziennie nawracać się (...). Jeśli mamy innym pomagać do nawrócenia, musimy sami stale podejmować je w naszym życiu. Nawracać się, to znaczy powracać do samej Łaski naszego powołania, rozważać bezmiar dobroci i miłości Chrystusa (...) stale wyliczać się wobec Pana naszych serc z naszej służby (...) z naszej gorliwości, z naszej wierności”.

Będziemy pamiętali o Twoim, Ojczyści Święty, wołaniu do kapłanów: „starajcie się być «artystami duszpasterstwa»”.

Ojczyści Święty, kurs jubilatów, który przybywa dziś do Następcy św. Piotra, odegrał niemałą rolę w życiu obecnego Kościoła Płockiego. Było ich w 1956 r. 14, zmarło 2, przybył później 1 też święcony w 1956 r. Zajmowali i zajmują odpowiedzialne stanowiska w Kurii Biskupiej, są dziekanami, budowali i odnawiali kościoły, plebanie, są gorliwymi głosicielami prawdy ewangelicznej katechizując dzieci i młodzież, żarliwymi duszpasterzami, idea wiecznej adoracji Sanctissimi, rzucona przez jednego z nich, owocuje już w 3 świątyniach diecezji. Ks. Czepczyński 17 pełnych lat służył wiernie i ofiarnie jako kapelan biskupi.

Przyrzekamy Ci, Ojczyści Święty i ślubujemy „służbę najważniejszym sprawom człowieka (...), jego wiecznego zbawienia”, teraz już dojrzałą, ofiarną i prosimy na taką służbę o apostołskie błogosławieństwo. Niech nas wspiera i umacnia Maryja, Matka Kościoła, Królowa Apostołów, Królowa Polski.